

# GAZETA



Nr 30

Poniedziałek, 27 maja 1991 r.

Cena 1.000 zł

## XIX sesja RM

### Zamiast relacji

Drodzy Wyborcy! Przysłuchując się dwudniowej, dziewiętnastej sesji Rady Miejskiej cały czas zastanawiałem się, jak zrelacjonować Wam jej przebieg. Nie chodziło mi wcale o formę, o atrakcyjność tekstu, a wierny, rzeczowy przekaz informacji. Po kilkunastu godzinach obrad uznałem, że jest to NIE-MOŻLIWE. Owszem, można to gadulstwo skwitować krótko, że Rada przyjęła w końcu jakąś tam uchwałę, ale jak do tego doszło, o co spierali się radni - nie ogarnąłby chyba piórem nawet mistrz Witkacy. Zdarza mi się to po raz pierwszy w mojej dziennikarskiej robocie, a zaznaczyć muszę, że obsługiwałem już dla prasy nasiadówki komunistyczne, prawicowe, liberalne, związkowe, międzynarodowe, sportowe, jubileuszowe, antyalkoholowe, a nawet kobiece. I zawsze udawało mi się wyjść obronną ręką. Z tym większym bólem łkam gorzyc porażki. Nie będzie sprawozdania i już!

#### A oto powody:

1. Nie chcę zostać uznany za durnia i grafomana.
  2. Nie chcę być posądzony broń Boże o to, że strugam wariata z każdego z wyborców.
  3. Nie chcę robić kpin z poważnej sprawy i z poważnych ludzi.
  4. Nie chcę być posądzony ani o "pokrywkoizm", ani o "saganizm".
  5. Nie chcę się samozapłatać w relacji, jak samozapłatała się Wysoka Rada w trzynastej bodaj godzinie obrad.
  6. Nie chcę utracić wiarygodności wśród Czytelników, a mam uzasadnione obawy, że nikt z Was nie uwierzy, że ta relacja jest prawdziwa, że tak a nie inaczej przebiegała sesja.
- Naszczyście istnieje szczegółowy zapis obrad na taśmie magnetofonowej. Na jego podstawie sporządzony zostanie protokół obrad, z którym każdy z wyborców będzie mógł się zapoznać w Biurze Rady. Na własne oczy przekona się wówczas, jak radni wykorzystują diety dla rozwoju swego miasta. Nie chcę przez to bynajmniej powiedzieć, że wszystkich należy traktować jedną miarką.

P.S. Nawiązując do mini - relacji z pierwszego dnia sesji i tytułowego pytania: czy Pokrywka przetrwa? - spieszę donieść, że tak, przetrwał. Tylko nie wiem, czy powinien się z tego cieszyć. Myrównicz - w perspektywie kolejnych sesji. Zarządowi Miasta absolutorium za rok budżetowy 1990 nie udzielono, gdyż nie wywiązał się z ustawowego obowiązku terminowego przedłożenia Radzie Miejskiej stosownego sprawozdania. Inna sprawa, iż w końcu marca na własne uszy słyszałem, jak Wysoka Rada ustalała termin sesji budżetowej właśnie na 26 maja. Po wielogodzinnym rozstrzygnięciu dylematu, czy Rada "zatwierdziła", "rozpatrzyła" czy też "zapoznała się" ze sprawozdaniem ZM, większością głosów opowiedziano się za drugim wariantem. RM "zapoznała się" natomiast z protokołem Komisji Rewizyjnej, przyjmując stosowne wnioski i przekazując Zarządowi Miasta multum zaleceń. Uchwała milczy "w temacie" - argumentów obronnych, wytoczonych przez Zarząd.

Andrzej Pawelczyk

## DZIŚ W NUMERZE:

Bicie piany w Ratuszu \* Ludowcy szturmują Wiejską \* Legnicka wojna gangów \* Chcą tylko na Zachód \* Bez pistoletu i łomu \* Kapsłokiem.

### Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

Na łamach "Gazety Legnickiej" w dniu 23 maja br. ukazał się wywiad z prezydentem Legnicy p. Tadeuszem Pokrywką "Mam czyste ręce", który wywołał szereg kontrowersji.

Rzecznik prasowy wojewody w związku z tym wyjaśnia, że ingerencje wojewody w politykę finansową miasta wynikały głównie z decyzji władz centralnych, a dotyczyły zabezpieczenia środków na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników sfery budżetowej.

Godzi się również przypomnieć, że w następstwie tych "interwencji" z podziału rezerw wojewódzkich wydatki Legnicy zwiększono w 1990 r. o

kwotę ponad 46 mld złotych tj. o blisko 87 proc. więcej niż planowano na początku roku (złożyły się na to m.in. dodatkowe środki przekazane przez administrację rządową na inwestycje, kapitalne remonty i utrzymanie służb miejskich).

Również daleka od precyzji pozostaje ta część wypowiedzi prezydenta, w której mówi on o głuchych telefonach do Wojewody. Prawda jest taka, że łączy na linii województwo - gminy, skasowano w czerwcu 1990 r., z uwagi na wysokie koszty ich utrzymania (36 mln zł miesięcznie).

### Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Komitet Obywatelski wezwał prezydenta L. Wałęsę do zastosowania prawa sprzeciwu wobec uchwalonej przez Sejm ordynacji wyborczej.
- W czasie posiedzenia Sejmu, większością głosów odrzucono wniosek mniejszości o wotum nieufności dla rządu.
- Marszałek Sejmu w porozumieniu z marszałkiem Senatu przesłał na ręce nuncjusza apostolskiego arcybiskupa J. Kowalczyka zaproszenie dla Jana Pawła II do udziału w uroczystym wspólnym posiedzeniu Sejmu i Senatu.
- Biskup połowy WP Sławoj Leszek Głódź zapowiedział zwiększenie liczby etatów kapelanów wojskowych z 40 na 78.
- W Warszawie powstała Polska Rada Młodzieży, grupująca centrowe i prawicowe organizacje młodzieżowe.

- Na Powązkach odbył się symboliczny pogrzeb ostatniego ministra spraw zagranicznych II RP płk. Józefa Becka.
- Łódzka "Telimena" wygrała konkurs na najlepszy projekt policyjnego umundurowania dla pań. Mundury mają odcień granatowy.
- Radzieccy komandosi zaatakowali i spalili 5 posterunków na Litwie. M. Gorbaczow odrzucił zarzut o inspirowaniu tych działań przez władze centralne.
- Z Angolii odcieciał ostatni żołnierz 50-tysięcznego kontyngentu wojsk kubańskich.
- Egipt uzyskał zgodę Klubu Paryskiego na redukcję 50 proc. swojego długu. Darowana część opiewa na 17 do 18 mld dolarów.
- Trwa ofensywa wojsk powstańców Etiopii. W Londynie rozpoczynają się rozmowy rządu z powstańcami.

## PYTANIA

Tym razem, za naszym pośrednictwem, czytelnicy "GL" pytają Komendanta Wojewódzkiego Policji w Legnicy:

**Jakie siły policyjne i na jak długo wyjadą na zabezpieczenie uroczystości religijnych pielgrzymki Jana Pawła II oraz ilu policjantów będzie w tym czasie chroniło nasze zdrowie i mienie?**

Mieszkańcy Legnicy wyrażają obawę, że wyjazd policjantów spowoduje przestępców liczących na bezkarność.

## Wara od Parnasika

Zmiany personalne, sprawy organizacyjne, strategia związku przed zbliżającymi się wyborami do sejmu zdominowały obrady piątkowego Walnego Zebrańia Delegatów Regionu "Zagłębie Miedziowe", które odbyło się w Legnicy.

W ostrych słowach Delegaci wyrazili protest wobec Radnych chcących zweryfikować umowę na dzierżawę Parnasika. Obrady trwały blisko 12 godzin.

## Partia X w Legnicy!

Od trzech dni działa w Legnicy partia X - partia Stanisława Tymińskiego. Póki co, wszystko jest dziwnie utajnione. Ewentualny kontakt jest możliwy wyłącznie przez telefon - 616-76. Pod tym numerem przyjmowane są dane osobowe chętnych do wstąpienia w szeregi partii, a deklaracje członkowskie i wszystkie inne informacje wysyłane są pocztą. Strukturami organizacji w Legnicy kieruje pani Wanda Pala. Do godziny 10 w poniedziałek zgłosiło się... pięć osób. Może później będzie lepiej...

## Ring wolny

Nie pierwszy już raz przekonałem się, że wybraną przez nas Radę Miejską toczy ciężka choroba powodowana wirusem "P", odkrytym najpierw w organizmach chadeckich. Atakuje szczególnie obszary kory mózgowej, zawiadujące rządzą władze. Objawy zarażenia się wirusem "P" są różne. U chadeków i bliskich im kręgowców powoduje reakcję porównywalną do zeknięcia się alkoholu z antiolem: czerwienienie nas-

kórka, przyspieszony oddech i wzmoczoną agresję. W ten sposób wirus "P" jest łatwy do zlokalizowania. Znacznie gorzej przedstawia się sprawa wśród innych gatunków. Im mniejszy stopień pokrewieństwa tym objawy są łagodniejsze - od wyraźnego podniecenia i gestykulacji rąk do całkowitej obojętności, wręcz marazmu. Osoby zarażone nie zdają sobie wówczas sprawy z niebezpieczeństwa, jakie niesie wirus "P" dla nich i dla otoczenia. Bezwolnie poddają się agresji

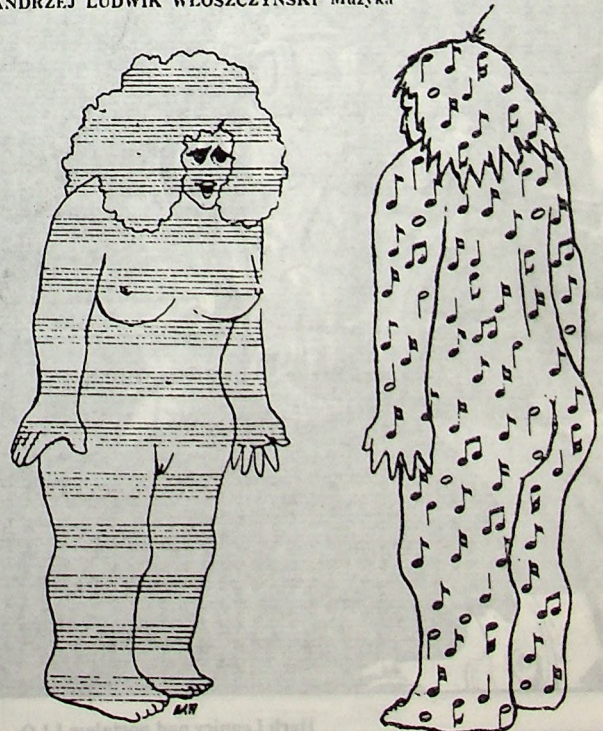
innych, łatwo dają się wciągnąć w intrygi, w zacieklą walkę o pozornie ważne sprawy.

Jak już wspominałem, wirus "P" jest łatwy do zlokalizowania. Wydawałoby się więc, że prostym sposobem wyeliminowania go z chorej Rady byłaby kwarantanna nosicielskiej, najbardziej narażonej na jego działanie grupy. Niemożliwa jest jednak próba jej przeprowadzenia. Pozostają jedynie kwasy i zasady nieorganiczne w silnym stężeniu, wysoka temperatura oraz promieniowanie nadfioletowe

Fighter

## GALERIA SATYRYKONU

ANDRZEJ LUDWIK WŁOSZCZYŃSKI Muzyka\*



# z sądowej sali

Podczas składania zeznań obwiniony przyznał się, że wspólnie z kolegami wypili pół litra wódki. Nie przyznał się jednak do popełnienia zarzucanych mu czynów. Do końca twierdził, że samochód prowadził kolega. On sam przypadkowo znalazł się w radiowozie, a potem zbadano mu krew. Nie zaważyło to jednak na wyroku.

8 grudnia policyjny patrol zatrzymał zagraniczną ciężarówkę z legnickimi numerami rejestracyjnymi. Kierowca nie potrafił okazać prawa jazdy. Funkcjonariusz wyczuł od niego zapach alkoholu. Postanowiono zabrać kierowcę na badanie krwi. Wykazało ono, że stężenie alkoholu w jego organizmie przekroczyło 2 promile. Pasażerowie pojazdu również byli nietrzeźwi.

Podczas przesłuchania Kazimierz K. wyjaśnił, że samochód nie należy do niego. Zresztą nawet go nie prowadził. Podpisując zeznanie, nie chciał potwierdzić odczytu alkohol-

mierza, tłumacząc, że zapomniał jaki był odczyt. Sprawdzając dane zatrzymanego, policjanci ustalili, że w ubiegłym roku popełnił takie samo wykroczenie. Wyrokiem kolegium pozbawiono go wówczas prawa do prowadzenia pojazdów i w chwili zatrzymania nie posiadał jeszcze takiego dokumentu.

Obwiniony nie stawiał się na rozprawę. Zgodnie z procedurą, sądowe Kolegium ds. Wykroczeń przeprowadziło postępowanie zao- cznie. Opierając się na zeznaniach świadków i wynikach badania krwi, członkowie kolegium uznali Kazimierza K. za winnego zarzucanych mu czynów. Ponieważ był już wcześniej karany za takie samo wykroczenie, zastosowano najsurowszy wymiar kary.

Kazimierz K. obciążony został grzywną miliona złotych, pozbawiono go prawa do prowadzenia samochodów na 3 lata, oraz kosztami rozprawy i badania lekarskiego.

## Czy wiecie, że ...

Przez całe średniowiecze urządzano w Legnicy turnieje rycerskie. Odbywały się one na terenie zamku, albo na rynku. Popisy rycerskiej sprawności nie zawsze kończyły się dobrze. O pierwszym wypadku donoszą zapiski z 1394 roku. W turnieju startował wówczas sam książę Bolesław IV i właśnie jemu przydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Podczas pojedynku na lance, popełnił błąd. Przeciwnik niechętnie przesyłał jego pancerz, co doprowadziło do śmierci księcia. Pochowano go w najbliższym już kościele Grobu Bożego.

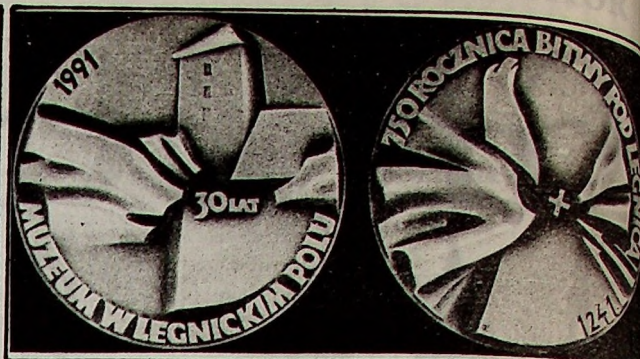
(a.b.)

### okazja!!!

najtańsze artykuły  
papiernicze i biurowe  
PAPIER DO TELEFAKSU

AGROKOMERS

Legnica ul. Ściegiennego 1  
Tel. 234-52



## Uwaga kolekcjonerzy!

Jubileusz bitwy pod Legnicą znalazł swój wyraz w sztuce medalierskiej. Aż trzy medale powstały w wyniku inspiracji tym faktem historycznym znaczącym w dziejach Śląska. Jeden z nich powstał z inicjatywy Okręgowego Muzeum Miedzi w Legnicy, które w ten sposób, między innymi, uczciło 750 Rocznice Bitwy pod Legnicą, a zarazem 30-lecie istnienia Muzeum w Legnickim Polu.

Projektantką medalu jest wybitna polska medalierka Magdalena Dobručka - Waściszcwska (absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w

Warszawie, laureatka wielu wystaw krajowych i zagranicznych, m.in. zdobywczyni złotego medalu na VI Biennale w Rawennie).

Medal o średnicy 60 mm, w brązie, wybity został w Częstochowskich Zakładach Produkcyjnych "Veritas".

Medal oraz okolicznościowe kartki pocztowe nabywać można w kasie legnickiego Muzeum przy ulicy Partyzantów 3.

Podjęliśmy się także wysłania zamówionych egzemplarzy przesyłką wartościową za pobraniem pocztowym.

## SKORZYSTAJ Z OKAZJI

# ZAKMAT

w Polkowicach  
oferuje do sprzedaży hurtowej:

- wykładziny dywanowe z importu
- sprzęt AGD i RTV
- baterie Philipsa, kasy magnetofonowe
- armaturę sanitarną

Informacje pod nr. tel. 472-399 oraz 472-344

ZAPRASZAMY

## W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Herb Legnicy nad portalem I LO

## Wojna gangów

**Suchy policyjny meldunek:** Kilka minut po 23 w parku miejskim strzelano z broni automatycznej. Teren, na którym strzelano spenetrowały trzy radiowozy. Natrafiono na ślady krwi i łuski po nabojach. Ślady krwi wiodły do ul. Bieleńskiej.

Kilka godzin wcześniej w mieszkaniu legnickiego cinkciarza odbyło się dziwne spotkanie. Według rzeczą jasną nieoficjalnych - ustaleń prywatnego detektywa, spotkali się właściciele legnickich kantorów walutowych, kilku cinkciarzy oraz "człowiek z blizną". Był to facet z Wrocławia, który "Legniczanom" zaproponował swojego rodzaju "opiekę". Oczywiście nie za darmo.

Propozycja ta zaszokowała "Legniczan". Owszem, spodziewali się wysłannika proponującego współpracę na zasadach partnerskich, ale nie gościa w zasadzie zmuszającego ich do uległości. Nikt nie chciał przystać na tak postawione warunki. - Ochronę możemy sobie zapewnić we własnym zakresie bez pomocy kogoś z zewnątrz. Już ładnych kilka lat wstecz "Wrocław" próbował wykryć podobny numer. Chcieli robić za pośrednika w naszym handlu złotem z Rosjanami. Idylla trwała krótko. Wkurzyli się też Ruscy i trzy razy sięgano po broń. Z Odry wyłowiono dwa trupy...

"Człowiek z blizną" nie żartował: - Powtarzam: jeżeli nie zgodzicie się, będziecie mieli kłopoty. My we Wrocławiu stworzyliśmy przyzwoitą organizację i chcemy, żebyście oderwali się od prowincjonalnego myślenia. Albo robimy wielki biznes razem rządząc walutowym rynkiem, albo zabawiamy się od czasu do czasu w małe machlojki i narażamy się glinom.

Dyskutowano do 20. Bez efektów. Rozpito kilka butelek koniaku, ale rozstawano się w minorowych nastrojach. "Wrocławianin" pojechał do kolegi na Piekary, "Legniczan" udali się na disco do "Polonii"...

O strzelaninie w parku, w sobotni poranek wiedział już każdy kto wiedzieć powinien. Np. Jan R. otrzymał telefoniczną wiadomość o

tym, że "facet z blizną" nie wrócił do Wrocławia przed szóstą. Wykonał kilkanaście telefonów i po godzinie wiedział, że w parkowych kowbojów nie bawił się nikt z cinkciarzy czy pracowników kantorów. Na własną rękę spencerował środowisko najbardziej zatwardziały bandziorów w Legnicy. Nikt nic nie wiedział. Akurat zawodowcy w obchodzeniu się bronią kiblowali. No, chyba, że jacyś smarkacze... Przetrzęsnięto wszystkie meliny i tzw. zaprzyżnione domy. Nigdzie nie natrafiono na ślad rannego faceta.

Policjant: - Z grubsza wiedzieliśmy co jest grane. Mieliśmy sygnały, że szuka się gościa z Wrocławia, który zniknął bez śladu. Wiedzieliśmy od kolegów z Wrocławia, że tamtejsi bonzowie od walut są bardzo zaniepokojeni zniknięciem swojego wysłannika. Postanowiliśmy wycofać się z akcji i z boku przyglądać się przebiegowi wydarzeń.

W sobotę wieczorem Marian Z. jeden z goryli właściciela kantoru w mieście nad Kaczawą, jadąc przez pl. Stowiański, zobaczył człowieka ładzącego podobnego do... zaginionego "Wrocławianina". Szedł za nim niezbyt długo. "Łącznik" zniknął za bramą... budynku komendantury...

I znów trzeba było wykonać kilkadziesiąt telefonów, nagabywać piętyn informatorów. Okazało się - a to za sprawą Siergieja A., kolegi jednego z legnickich cinkciarzy - że "człowiek z blizną" czyli Piotr D. przedstawił się rosyjskiemu kapitanowi jako szef firmy handlującej z ZSRR. To była wersja na tyle prawdziwa, żeby można było bezgranicznie wierzyć.

- Ja jestem jednak docieklivy - zwierza się prywatny detektyw.

- Ustaliliśmy tego samego dnia, że Piotr D. na arenie dolnośląskiej pojawił się jako pracownik... Służby Bezpieczeństwa. Był odpowiedzialny za współpracę z delegaturą KGB na Dolny Śląsk. Zniknął w kilka miesięcy po wprowadzeniu stanu wojennego. Oficjalna wieść głosiła, że został wydalony za nadużycia finansowe. Ale mało kto w to uwierzył. W 1984 r. miał na peryferiach Wrocławia małą firmę. Obracał się w kręgach cinkciarzy itp. W wojnie

gangów na początku 1985 roku był podejrzany o inspirowanie Rosjan do sięgnięcia po broń.

Policjant: - Nic w tej sprawie nie możemy powiedzieć. Wszystkie konflikty między nami a władzami radzieckimi okryte są tajemnicą... Przeglądanie się podchodem miejscowego światka przestępczego przerwaliśmy w niedzielną ranę, zatrzymując 4 osoby.

Andrzej "Smukły" z przyjemnością opowiedział koniec tej dziwnej historii. Otóż, w sobotę wieczorem wiadomo już, że Piotr D. zjawił się u Rosjan nieprzypadkowo. Chciał nakłonić KOGOŚ BARDZO WAŻNEGO do przyznania oka na ew. porachunki Rosjan i legnickich walutowców. "Wrocław" miał się tylko przyglądać.

Wróćmy na moment do piątkowej nocy. Piotr D. znalazł się nie wiadomo dlaczego - w parku. Szedł w kierunku ul. Świerczewskiego. To na pewno strzelano do niego. Niciełnie, chociaż kulą rykoszetem rozwalila mu ramię. Uciekli zostawiając ślady krwi. Na Bieleńskiej złapał taksówkę. Piotr D. był przekonany, że był to zamach na jego życie. Zemsta za chęć narzucenia "Legnicy" swoich praw. Noc przeczekał u kolegi, który nie miał telefonu. Dopiero w sobotnie przedpołudnie zadzwonił do Wrocławia. Stamtąd otrzymał polecenie nawiązania kontaktów z Rosjanami. Wysłano też po Piotra samochód z obstawą. Z radzieckich koszar - jak wynika z policyjnej obserwacji - zabrano go w niedzielę rano. Gdyby został dłużej, być może znalazłby się w rękach "Legniczan", którzy na serio zastanawiali się nad uprowadzeniem go i wyśnieniem paru drażliwych spraw. Policja ubiegła ich zamiary.

Kto więc strzelał? Z policyjnej ekspertyzy znalezionych łusek jasno wynika, że strzelano z broni... radzieckiej. Przypadek czy świadoma akcja? Nie można też wykluczyć, że broń ta znalazła się w rękach Polaków.

Policjant: - Czuję, że siedzimy na beczce prochu. Jakies niewidzialne macki oblatują miasto. Coraz głośniejszy mówi się o radzieckiej mafii...

Stefan Piórkowski

Wczorajsza premiera (86) Teatru Dramatycznego w Legnicy to inscenizacja dwu jednoaktówek współczesnego dramaturga Williama Hanley'a: "Pani Dally ma kochanka" i "Dzisiaj jest 4 lipca". Reżyser Józef Jasielski połączył je w pełny dwuaktowy spektakl i oto mamy rzecz, na którą od dawna czekała legnicka widownia. Na małej, prawdziwie kameralnej, niemal miniaturkowej scenie, przyglądamy się klasycznemu trójkątowi, którego centralną postacią jest dojrzała czterdziestopięcioletnia kobieta, pani Dally (Krystyna Hebda).

W niej też skupia się cały temat dramatu. Pani Dally zamknięta w małżeńskiej klatce czuje się niedowartościowana, ma poczucie niedostępu kontaktu ze światem, niedosmakowania jego uroków. Szuka recepty na dobre, satysfakcjonujące życie, na odnalezienie autentycznego poczucia własnej wartości i sensu istnienia. Dwaj mężczyźni, kochanek Franek (Cezary Żołyński) i mąż, pan Dally (Ryszard Chlebuś), są niejako lustrzanym odbiciem tej wrażliwej kobiety, pokazują dwie różne strony jej osobowości.

Krystyna Hebda wykreowała ją doskonale. Jej rola, zbudowana z całego łańcucha niuansowych reakcji, wymaga wielkich umiejętności i jest - trzeba to podkreślić - ostrym egzaminem warsztatowym. Hebda gra przez dwie godziny bez specjalnych podpórek inscenizacyjnych, prezentuje bogaty wachlarz nastrojów: od komizmu do tragizmu i sprawdza się - w jednym i drugim jest dobra.

Jej partnerzy wykazali się nieco mniejszymi walorami aktorskimi, jednak udźwignęli swoje role. C. Żołyński wypadł interesująco, jednak bardziej wiarygodny był R. Chlebuś, który stworzył charakterystyczną postać typowego męża.

Sztuka mimo bardzo realistycznej materii ma wiele poezji, która zawiera się w pewnym nienasyconym życiu, niedopelnieniu własnej egzystencji, w marzeniu i tęsknocie. Tytuł "Pani Dally ma kochanka" jest mylący. Cała erotyka pozostaje za kulisami, bowiem nie ona jest głównym tematem. Sprawy płci nie są tu bez znaczenia, prowokują pewne sytuacje, postawy, refleksje, jednak w centrum postawiony został problem o wiele głębszy, a nawet uniwersalny. Uczucie niespełnienia, niezadowolenia z samego siebie rodzi wiele dramatycznych postaw i sytuacji, a to już może dotyczyć każdego z nas.

Symbol klatki, w jakiej szamocą się bohaterowie (tu - kuchnia w stylu zachodnim, pomysłu Iwony Elżbiety Dietrych), jest plastycznym wyrazem pułapki, w którą zamknięta jest ludzka egzystencja.

Przedstawienie warte obejrzenia z kilku powodów. Za najważniejsze uważam jednak dwa: świetna gra K. Hebdy i możliwość odnalezienia w postaciach dramatu samych siebie.

"Pani Dally ma kochanka"  
"Dzisiaj jest 4 lipca"

- W. Hanley

Reżyseria: Józef Jasielski

Scenografia: Elżbieta

Iwona Dietrych

Premiera w dniu 26 maja

1991 roku.

Krystyna Zajko - Minkiewicz



## PANI DALLY I...



fotoreportaż  
Stanisława Celocha

## BEZ PISTOLETU I ŁOMU

Likwidacja pionu zajmującego się przestępstwami gospodarczymi była decyzją polityczną - stwierdził podczas pierwszej konferencji prasowej szef MSW Henryk Majewski. Decyzją błędną - dodajemy, już mszczącą się wzrostem tego rodzaju przestępstw i ogromnymi, wielomilionowymi stratami skarbu państwa. Straty spowodowane przestępstwami w obrocie gospodarczym w 1990 roku wzrosły - w porównaniu z rokiem 1989 - prawie dziesięciokrotnie i wyniosły blisko 115 bilionów złotych! Sama tylko tzw. afera alkoholowa spowodowała straty skarbu państwa rzędu kilkuset miliardów złotych - czyli tyle, ile potrzeba na roczną płacę całej policji. Minister Majewski zapowiada odbudowę policji gospodarczej. Pomóc mają w tym zachodni specjaliści! Potrwa to co najmniej pół roku.

Czym powinna zajmować się policja gospodarcza?

Najogólniej mówiąc powinna się zajmować ochroną interesów gospodarczych państwa. Zmiany w systemie ekonomiczno-gospodarczym powodują, że jedni szukają legalnych metod działania, inni - szukają łatwych metod wzbogacenia się, z pominięciem skarbu państwa, z któ-

rym niechętnie dzieli się zarobkiem. Przekształcenia własnościowe, nowy system podatkowy, obrót papierami wartościowymi, otwarcie kraju na swobodny przepływ kapitału i towarów - mogą tworzyć i na pewno stworzą, sytuacje zachęcające do popełnienia przestępstwa.

Afera Grobelnego wstrząsnęła całą Polską, zrujnowała wielu drobnych ciulaczy zachęconych wyższymi odsetkami niż w banku. Podobne przypadki mogą się powtórzyć.

Afera alkoholowa i zaporowe cła spowodowały, że "przedsiębiorcy biznesmeni" szukają metod obejścia tych przepisów. Jedną z nich jest fikcyjny tranzyt alkoholu do Związku Radzieckiego. Wystarczy na zachodniej granicy zadeklarować, że transport alkoholu jest przeznaczony dla naszego wschodniego sąsiada, aby nie trzeba było płacić cła i podatku obrotowego. Potem - na granicy wschodniej - wystarczy uzyskać od celnika poświadczenia wywozu alkoholu, który jednakże obszaru Polski nie opuszcza, aby zarobić krocie. W jaki sposób zdobyć od celnika fałszywe poświadczenie - nie trzeba chyba tłumaczyć.

Tylko w okresie wrzesień 1990 - marzec 1991 policja wszczęła 633

postępowania o nielegalny obrót alkoholem pochodzącym z importu. Wartość tego alkoholu wyniosła 420 mln złotych.

Podobne metody stosowane są z papierosami. Np. w Białymstoku prowadzone jest śledztwo w sprawie fikcyjnego reeksportu papierosów Marlboro o łącznej wartości 1,4 miliona marek niemieckich. Celnicy za wystawienie fikcyjnego zaświadczenia zainkasowali 21 tys. dolarów. Straty budżetu państwa z tytułu nieopłaconego podatku obrotowego wyniosły 17 mld złotych.

W drugim przypadku celnicy poświadczali fikcyjne wywiezienie 1,9 miliona paczek papierosów Marlboro i 500 telewizorów. Straty budżetu sięgają w tym przypadku również kilkunastu miliardów złotych.

Odbudowa policji zajmującej się przestępstwami gospodarczymi pozwoli straty budżetu zmniejszyć. Oczywiście pod warunkiem, że nastąpi to szybko i policja gospodarcza współdziałać będzie z takimi instytucjami jak NIK, Izby Skarbowe, Straż Graniczna, Urzędy Celne.

Roman Dębecki

### HURTOWNIA PAPIEROSÓW Legnica ul. Jaworzyńska nr 258

Oferujemy pełny asortyment papierosów Radomskich. Konkurencyjne ceny. Wkrótce w sprzedaży wyroby z Krakowa i Poznania. Zapewniamy wysokie marże.

Zapraszamy od godziny 7.30 - 15.00  
Telefon 270-12

### Spółka BOMABOL

Lublin, ul. Sienkiewicza 6, tel. 42-63-70

#### Polecamy

najnowsze, niezawodne urządzenia ochrony mienia - systemy elektroniczne, wideobramofony, kamery i monitory tv przemysłowej, sejfy itp.

**CHCESZ ŻYĆ BEZPIECZNIE? Zgłoś się do nas!!!**

Polecamy także biżuterię Jablonexu, lustra oprawiane w skóry, lampy, artykuły piśmienniczo-biurowe - importowane z Czecho-Słowacji.

Nasz sklep w Legnicy mieści się na rogu ulic Świerczewskiego i Staszica - AGA.

Zapraszamy

## Optimus 2

### UNIWERSALNY NIEZAWODNY

Zamek do drzwi typu OPTIMUS 2

Posiada atesty: Instytutu Mechaniki Precyzyjnej i Komendy Głównej Policji.

#### Ilość kombinacji NIEGRANICZONA!!!

Zamek może być montowany jako zamek główny drzwi zabezpieczający magazyny, sklepy, pomieszczenia produkcji wartościowej, pomieszczenia biurowe oraz mieszkania, garaże i bramy.

#### OPTIMUS 2

Jest to zamek o zwiększonej odporności na włamania, przeznaczonym do drzwi lewych i prawych, otwieranych na zewnątrz jak i do wewnątrz. Zamek przeznaczony jest do drzwi o grubości 35-50 cm.

Producent: S.I. POWSTANIEC

Karpicko k/Wolsztyna, ul. Podgórna 16. Telex 0433 - 177.  
Centrala telefoniczna: 20-57, 20-58, 20-59.

Do nabycia w Legnicy - ul. Piastowska 13 Ip od 10 do 17.  
Telefon 288-56.

### FESTIWAL PRZEDSZKOLAKÓW

Legnickie Centrum Kultury przygotowuje Festiwal Piosenki Przedszkolnej. Do udziału w imprezie zgłosiło się 9 legnickich przedszkoli. Mali artyści zaprezentują miastu najnowsze przeboje dziecięce. Pilnie ćwiczą, by udowodnić, że piosenki najmłodszych są tak samo potrzebne, jak te dla dorosłych.

Impreza odbędzie się 7 czerwca w sali widowiskowej WDK. Rano koncerty konkursowe, a po południu (godz. 17.00) koncert "GALA", w którym oprócz prezentacji przedszkolaków, zobaczymy dwa pokazy mody dziecięcej, wybory "Małej MISS Przedszkola" oraz artystów klubu recytatora z LCK.

Osobną atrakcją będzie wielki kiermasz słodyczy i innych specjalów dla dzieci (holl WDK). Czekamy zatem z niecierpliwością na ten niecodzienny festiwal.

(ted)

### OBCHODY

#### ROCZNICA BITWY

W dniu 24 maja 1991 r. Metropolita Wrocławski Ks. Kardynał Henryk Gulbinowicz przyjął w siedzibie Kurii Metropolitarnej przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Obchodów 750-rocznicy Bitwy pod Legnicą wicewojewodę legnickiego Stanisława Walkowskiego.

W spotkaniu, w którym uczestniczył również proboszcz parafii w Legnickim Polu Ks. Zygmunt Herbut, omówiono scenariusz głównych uroczystości kościelnych związanych z obchodami 750-rocznicy bitwy pod Legnicą.

Odbędą się one w dniu 16 czerwca 1991 r. o godz. 11.00 w Legnickim Polu z udziałem Ks. Kardynała D. Simona Lourdasany, Prefekta Kongregacji Kościołów Wschodu Stolicy Apostolskiej oraz Episkopatu Polski.

## CHP Merkurs

Oferujemy do sprzedaży piwo czeskosłowackie

Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,

Pilsner Starovar, Budvar

oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.

Informacje: C.H.P. Merkurs, ul. Okrzei 20, 58-500 Jelenia Góra,  
tel. 232-10 fax. 249-15, ttx 075362 i 075521  
oraz Kamienna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.

Wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowej,  
towarzyszącym w ostatniej drodze

ś.p.

**ANDRZEJA BANASZKIEWICZA**

podziękowania składa

ŻONA

## CHCĄ TYLKO NA ZACHÓD

Jest ich około 360 - uchodźców politycznych, głównie z krajów afrykańskich i Bliskiego Wschodu. Reprezentują 19 narodowości.

Jest to dla nas sytuacja nowa. Do tej pory to nasi rodacy emigrowali do krajów zachodnich, prosząc niejednokrotnie o azyl polityczny, motywując swą decyzję względami politycznymi. Jedyni emigranci polityczni, jacy trafiali do Polski byli to - w końcu lat czterdziestych - komuniści greccy i pewna grupa Hiszpanów, którzy opuścili swój kraj nie zgadzając się na reżim gen. Franco.

Przemiany w Europie Wschodniej, pogarszająca się sytuacja w Związku Radzieckim, napięcia w krajach bałtyckich, coraz trudniejsze warunki życia w Rumunii, Bułgarii, Albanii mogą spowodować, że obywatele tych krajów zechcą polepszyć swoją sytuację przyjeżdżając do Polski.

Problem jest o tyle delikatny, że przypomina to sytuację Polaków sprzed kilku zaledwie lat. Wówczas oczekiwaliśmy, że Zachód przegarnie naszych rodaków, pomoże im, nie będzie ich deportował. Dziś - gdy stoimy w obliczu fali emigrantów ze Wschodu - zaczynamy patrzeć na to zjawisko coraz bardziej krytycznie.

Przewidując i uprzedzając masowe ruchy migracyjne w Europie Wschodniej utworzono w październiku ub. roku stanowisko pełnomocnika do spraw uchodźców - przy ministrze spraw wewnętrznych. Pełnomocnik kieruje wszystkimi sprawami związanymi z pobytem uchodźców politycznych na terenie Polski. Od początku 1991 roku działa w Warszawie Biuro do Spraw Uchodźców, które przejęło wszystkie sprawy związane z uchodźcami od PCK.

Trudności w postępowaniu wobec uchodźców politycznych polega na tym, że Polska nie ratyfikowała Konwencji ONZ z 1951 roku o statusie uchodźcy. Nie ma u nas także ustawy regulującej tryb

i zasady postępowania azylowego. Konwencja ma być ratyfikowana do końca bieżącego roku. Tymczasem status uchodźcy politycznego nadawany jest - na wniosek polskiego Biura do Spraw Uchodźców - przez Wysokiego Komisarza ONZ, który urzęduje w Genewie.

Uchodźcy polityczni przebywają w pięciu ośrodkach wypoczynkowych ulokowanych wokół Warszawy. Nie jest to najlepsze rozwiązanie, chociażby z tego powodu, że podraża koszt ich pobytu prawie dwukrotnie. Dlatego też w maju - czerwcu uchodźcy zostaną przeniesieni do specjalnie zorganizowanego obozu w Markach pod Warszawą. Drugi obóz ulokowany będzie w Nadarzynie - również pod Warszawą. W obu ośrodkach będzie miejsce dla 500 - 600 osób.

Pobyt uchodźców w Polsce w ub. roku kosztował 12 miliardów złotych. Gdyby Polska miała ratyfikowaną Konwencję ONZ, Wysoki Komisarz mógłby zafundować jedną trzecią tej sumy. Dopóki nie ratyfikujemy Konwencji - nie dostaniemy nic.

W 1991 roku wydatki na uchodźców wyniosły ok. 35 miliardów złotych.

Mimo stworzenia dobrych warunków, uchodźcy polityczni wcale nie okazują zadowolenia. Przyczyną jest ich chęć wykorzystania Polski jako kraju etapowego, a nie docelowego emigracji. Domagają się więc wiz do państw zachodnich, nie widzą możliwości pozostania w naszym kraju. W marcu tego roku doszło w jednym z obozów pod Warszawą do strajku głodowego 200-osobowej grupy uchodźców, głównie z Etiopii, Somalii, państw arabskich, Rumunii. Wysoki Komisarz ONZ nie przybył do głodujących - choć się tego domagali. Nadaje on bowiem status uchodźcy politycznego, nie jest jednak pośrednikiem w staraniach o uzyskanie wiz państw zachodnich.

Roman Dębecki

GL4



Fot. St. Celoch



## Dla ciebie Mamo...

"...bukiet wiosennych kwiatów, suknie cała ze złota..." i inne niezliczone skarby. Tymi prezentami dzieci z II grupy Przedszkola nr 25 w Legnicy pragnęły obdarować swoje mamy. Pretekstem był oczywiście Dzień Matki, zaś formą - krótki program artystyczny, jaki odbył się w piątkowe popołudnie w przedszkolu przy ul. W. Wasilewskiej.

Swoją występowaluchę rozpoczęły piosenką o przedszkolu, przy której zarazem zaprezentowały umiejętności grania na prostych instrumentach dętych. Następnie mamy wysłuchały piosenek i wierszy, w których ich pociechy podziękowały im za codzienną pracę, troskę i miłość. Przy tego rodzaju występach zwykle artystom towarzyszy trema. I

tu oczywiście dała o sobie znać. A miały ją nie tylko dzieci, ich mamy, ale i panie wychowawczynie Krystyna Dunaj i Stefania Duda. Nie obeszło się też bez drobnych "wpadek". Podczas ustawienia się do tańca, okazało się, że jedna z dziewczyn nie ma partnera. Już miało dojść do dziecięcej tragedii, gdy... na ratunek przyszła jedna z pań wychowawczyń i wypełniając lukę, odtańczyła razem z dziećmi skoczne polki. Po występie artystycznym dzieci zaprosiły swoje mamusie na małą ucztę - kanapki i salatkę warzywną. Nie trzeba przy tym dodawać, że autorami tych dań były same dzieciaki. Że smakowało, i że w ogóle zapanował radosny nastrój świąteczny - niech zaświadczą zdjęcia.

Ewa

## Bój o dom towarowy przy ul. Rosenbergów

Chrapkę na dom towarowy przy ul. Rosenbergów w Legnicy mają władze miasta. Stąd jesienią ub. roku podjęto uchwałę obligującą prezydenta miasta do podjęcia starań o skomunalizowanie obiektu.

Jeszcze większą ochotę na zarabianie na swoje wydatki poprzez "pedeciak" ma Urząd Wojewódzki. Wojewoda pogardliwie potraktował wniosek Prezydenta o komunalizację. Wojewoda jest organem założycielskim WPHW - przedsiębiorstwo w likwidacji - którego częścią jest dom towarowy. W umysłach urzędników UW zrodził się diaboliczny pomysł utworzenia - na bazie WPHW - spółki z o.o., w której Skarb Państwa będzie miał początkowo większość udziałów.

W ubiegłym tygodniu w prasie codziennej ukazały się ogłoszenia o treści:

"Urząd Wojewódzki poszukuje osób fizycznych i prawnych krajowych i zagranicznych chętnych do wejścia w spółkę w celu zagospodarowania obiektów handlowych i magazynowych pozostałych po likwidacji WPIIW w Legnicy. Zainteresowanym wniesieniem indywidualnych wkładów finansowych (nabycie udziałów) proponujemy wspólną organizację i prowadzenie firmy handlowej...(-). Interesują nas wkłady powyżej 500 mln zł."

Dodajemy: pół miliarda żywą gotówką.

Podobno w tej materii dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego-

## Legnicka Giełda

Tym razem pogoda nie dopisała. Padający deszcz odstraszył wielu chętnych do wybrania się na giełdę. Mimo to, sprzedawcy oferowali dość bogaty wybór towarów. Dotyczy to głównie sprzętu RTV. Tradycyjnie już - bardzo mały wybór samochodów, stare roczniki i niewiele kupujących.

**Samochody: (ceny wywoławcze)**

Fiat 125p (79 r., karoseria 87 r. - 18 mln zł), polonez (81r. - 13,5 mln zł), ford fiesta 1300 (79r. - 2,5 tys. DM), lada (89r. - 40 mln zł), fiat Ritmo - diesel (82 r., -17 mln zł), ford Granada (79 r. - 2800 DM).

**Delikatesy:**

banany - 15-16 tys. zł, pomarańcze - 11 tys. zł, grejpfruty - 10 tys. zł, cytryny - 10 tys. zł, kiwi - 4 tys./szt, gruszki - 18 tys. zł, arbuz - 18 tys. zł/kg, pomidory - 20 tys. zł.

**Sprzęt RTV:**

magnetowidy: Akai - 3,3 mln zł, Panasonic - 4,2 mln zł, Toshiba - 3,3 mln zł, Sharp - 3,8 mln zł, Aiwa - 3,2 mln zł, Funai - 3,4 mln zł. Odtwarzacze: Akai - 2,450 mln zł, Orion - 2,2 mln zł, Organy elektroniczne Casio - 2,2 mln zł.

Radiomagnetofony: Sharp - 1,4 mln zł, International - 320 tys. zł, Magton - 330 tys. zł, Artech - 1,5 mln zł, Record - 600 tys. zł.

**Rosjanie sprzedawali:**

zegar stojący - 90 tys. zł, gitara - 120 tys. zł, aparat fotograficzny Zenith 122 - 700 tys. zł, namiot 4-osobowy - 550 tys. zł, wódka 33-35 tys. zł, ... miseczka metalowa np. do wystawienia w bramie dla bezdomnego psa - jedyn 8 tys. zł.

CHEMIA GOSPODARCZA  
kosmetyki, środki higieniczne.  
NAJWIĘKSZY WYBÓR,  
ATRAKCYJNE CENY

Hurtownia

EWA

Legnica ul. Opolska 2  
(dojazd ul. Nowodworską)  
ttx 0787371  
czynne godz. 8.00 - 17.00

Expresowy  
transport

wszelkich towarów (do 1,2 tony)  
do każdej miejscowości w kraju  
furgonem Fiat - Ducato  
Legnica tel. 282-38.

tv

Poniedziałek  
27. maja

Wsch. St. 3.26 Wsch. Ks. 12.14  
Zach. St. 19.41 Zach. Ks. 2.16

IMIENINY

Augustyna, Jana, Magdaleny

POGODA

Nadal chłodno. Możliwość przejaśnień. Przelotne opady. Wiatr słaby z kierunku zachodniego. Temperatura rano i w nocy od 2 do 5°C, w dzień maksymalnie do 15°C. Możliwość wystąpienia przymrozków. Temperatura przy gruncie może spaść nawet do -1°C

Program I

- 13.25 Aktualności Telegazety
- 13.30-15.55 Telewizja edukacyjna
- 13.30 Spotkania z literaturą: Życie bez miłości... M.Pawlikowska-Jasnorzevska
- 14.05 Agrozkoła
- 14.35 Cisza i dźwięk
- 15.05 Telewizja edukacyjna zaprasza
- 15.30 Uniwersytet nauczycielski: Szkoła inna - pluralizm po duńsku
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości popołudniowe
- 16.10 Video-Top
- 16.20 Luz - pr. nastolatków
- 16.55 Polska Rada Młodzieży - reportaż
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Encyklopedia II wojny światowej
- 18.00 10 minut
- 18.10 Kupić, nie kupić - pr. public.
- 18.30 Alf (11) - serial
- 18.55 Świat w oczach Lema
- 19.15 Dobranoc: Przygody Bolka i Lolka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji - S.I.Witkiewicz "Jan Maciej Karol Wściklicia"
- 21.20 Petenci - pr. public.
- 21.50 Książka - poeci - J.Twardowski
- 22.15 Wiadomości wieczorne
- 22.30 Studio sport - Mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów

Program II

- 15.25 Powitanie
- 15.30 Up with people - recital
- 16.10 Z wiatrem i pod wiatr - mag.
- 16.30 Widziane z Gdańska
- 16.45 Młodzież - reportaż
- 17.30 Kusza (19): Cytadela - serial
- 18.00 Fakty
- 18.30 Przegląd Kronik Filmowych
- 18.50 Młodzież "Jarocin" - felieton
- 19.00 Ojczyzna - polszczyzna
- 19.15 Dwójka zaprasza
- 19.30 Język angielski (29)
- 20.00 Młodzież: Ktok nas zaprowadzi - film dok.
- 20.30 Bez emocji: Transplantacje
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Wszystkim, których kochałem (4) - serial USA
- 22.45 Studio KBWE
- 23.15 Młodzież: Anarchiści - film
- 23.55 CNN

Ogłoszenia drobne

\* sprzedam przyczepę campingową "Romi" - tel.614-20

Wtorek

28 maja

Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Gotowanie na ekranie - mag.
- 10.00 Otwarcie KBWE
- 11.55 Aktualności Telegazety

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
- 8.00 CNN
- 8.10 Język niemiecki (5)
- 8.40 Denver - ostatni dinozaur
- 9.05 Język angielski dla dzieci
- 9.10 Santa Barbara - serial
- 10.00 CNN
- 10.15 - 11.00 Mag. TV Śniadaniowej

## INFORMATOR

- Pogotowie ratunkowe - 999
- Straż Pożarna - 998
- Policja - 997
- Pogotowie Gazowe - 992
- Pogotowie
- Wodno-Kanalizacyjne - 993
- Pogotowie Energetyczne - 991
- Pomoc Drogowa - 981

- Informacja PKP - 910
- Informacja PKS - 936
- Informacja WPK - 237-58
- Informacja Celna - 208-63
- Informacja
- Służby Zdrowia - 23-177
- Informacja
- Turystyczna PTTK - 23-327
- Informacja Orbis - 22-923
- Informacja WPGT
- Piast Tourist - 23-982
- Biuro Zakwaterowań - 28-192
- Informacja Usługowa - 22-274

## SZPITALA

Ginekologiczno - położniczy ul. Jaworzyńska, pomoc doraźna dla dzieci ul. Iwaszkiewicza, oddziały wewnętrzne ul. Reymonta, oddział wężyn ul. Nowotki. Ostrydyżur chirurgiczny, szpital przy ul. Murarskiej.

## APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Nowotki tel.23-854

## KURSY WALUT

Legnica 27.05.1991 r. godz.9.00

	USD	DM
NBP	10834/11276	6338/6596
PKO	10930/11250	6350/6550
Kantor		
ul.Lenina	11000/11250	6400/6550
Targowisko	11000/11250	6400/6600

## KRONIKA POLICYJNA

Zła pogoda nie przeszkodziła złodziejom w pracy. Przez sobotę i niedzielę Policja odnotowała 40 zdarzeń kryminalnych. Odnotowano 6 wrażeń do samochodów.

Stefan K. o godzinie 2.00 został zatrzymany na włamaniu do sklepu spożywczego nr 124. W Prokuraturze zeznał, że został siłą wciągnięty przez policję! Aktualnie oczekuje na sądowy finał swojej nocnej przygody.

W sobotę w butik przy Rosenbergów nieletnia dziewczyna przymierzała obrączkę, z którą w chwilę potem uciekła ze sklepu.

W niedzielę na targowisku miejskim zatrzymano ob. ZSRR Annę N., która handlowała alkoholem. Zabezpieczono 66 butelek wódki.

GL5

# SPORT

## Po sukcesach - porażki...

W zeszłą środę wszyscy kibice miedziowego Zagłębia mieli wiele powodów do radości. W czterech centralnych ligach, pierwsze miejsce zajmowały jednostki z naszego regionu. Co prawda ostatnia kolejka nie zmieniła wiele w tabelach, ale prawdę mówiąc nie było się czym cieszyć. Obie najlepsze drużyny województwa legnickiego walczyły z reprezentantami Rzeszowszczyzny i obie poniosły porażki. Może to i dobrze? Musimy przecież zdawać sobie sprawę, że nie tylko u nas potrafią grać w piłkę nożną.

### 2 liga

#### Stal Rzeszów - Miedź Legnica

2:0

1 - 0 57 min Domarski  
2 - 0 78 min Jodłowski

#### Płackiewicz uchronił od klęski

Nie zachwycili formą legnicy piłkarze w kolejnym ligowym boju. Grali na boisku walczącej o ligowy byt Stali i zegrali słabutko. Rzeszowianie od pierwszych minut nararli na gości i właściwie pozostało tak do końca. Bohaterem meczu był legnicki bramkarz **Dariusz Płackiewicz**, który po stronie plusów zapisał dwie piękne interwencje po strzałach Czyrka i wspaniałą parę po strzale rzeszowskiego napastnika (piłka szła w okienko bramki). Był jednak bezradny przy strzale Domarskiego juniora i Jodłowskiego. Rodzi się jednak pytanie: gdzie byli legnicy defensorzy? W każdym razie widoczny był brak kontuzjowanego Piszsa. A Miedź - w opinii obserwatorów - powinna być zadowolona, że wyjechała z bagażem tylko dwóch bramek...

#### Legniczanie grali w składzie:

Płackiewicz - Kochanek, Wojtkowski, Michalski - Sitko (59 Gajdzis), Gierjekiewicz, Ciliński, Dziarmaga (59 Wójcik) - Baziuk, Dyluś.

#### Konfeks dostał zadyszki

Zjednoczeni Pudliszki  
- Konfeks Legnica 3:1 (2:0)

Całkowitym niewypałem okazał się wyjazd piłkarzy Konfeksu - liderów czwartej ligi do wlokących się w ognie tabeli Zjednoczonych Pudliszki. Znani w kraju producenci ketchupu "powieźli" legniczan 3:1. Pierwsza bramka padła już w 120 sekundzie, a dokładka w 18 minucie i było po ptakach... Konfeks grał wybitnie źle. Byli albo rozkojarzeni, albo jest to klasyczny przypadek wody sodowej - przeświadczenie o trzecioligowej koronie. Obrazu sytuacji nie zmienił nawet gol Rydzanica w 65 minucie. Konfeks grał w składzie:

Jędryka - Dorosz, Maculwicz, Rozborski (46 min Swat), Górski - Rydzanic, Kwiatkowski, Grunt, Mordza - Czyżycki (40 min Dubiel), Zarzycki.

I jeszcze dwie sprawy: autokar Konfeksu psuł się po drodze i drużyna na mecz przyjechała 15 minut przed gwizdkiem arbitra. A Czyżycki znów kontuzjowany...

#### Czołówka tabeli:

1. Konfeks	35	72 - 27
2. Czarni Ż	35	41 - 19

(ton)

### Twarde lądownie w Mielcu

#### Zagłębie - Stal Mielec 0:1

**Skład Zagłębia:** Bako - Wójcik, Kujawa, Pietrzykowski, Machaj - Szewczyk, Lewandowski, Zejer, Olbiński (65 Godlewski - żółta kartka) - Marciniak - Kudyba.

**Sędziował:** Wojciech Rudy OKS Katowice

Zagłębie jechało do Mielca po dwa punkty. Okazało się jednak, że same chęci nie wystarczą na dobrze grających piłkarzy Stali. Nonszalancie rozgrywanie akcji, uporczywe

dochodzenie do sytuacji podbramkowych środkiem boiska, brak takiego zaangażowania w grę, do jakiego lubinianie zdążyli już nas przyzwyczaić, zemściło się utratą dwóch punktów.

Wyłączeni przez obrońców gospodarzy Szewczyk i Zejer nie potrafili stworzyć zagrożenia pod bramką Stali. Mniej ruchliwi niż zwykle byli Marciniak i Kudyba. Wszystko to złożyło się na drugą w rundzie rewanżowej porażkę Zagłębia.

Czy warto rozdzierać szaty nad tą porażką? Nie sądzę. Teraz nasi piłkarze będą zobowiązani do jeszcze lepszej gry, aby udowodnić swoje mistrzowskie aspiracje. Poza tym, sytuacja w lidze robi się arcyciekawa i poza Sosnowcem, wszyscy mają jeszcze o co grać. A taka sytuacja może nas kibiców tylko pocieszyć.

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex. 0787282

Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".

Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm<sup>2</sup>. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.

### Marian Putyra komentuje

Zegraliśmy przeciętny mecz, a na usprawiedliwienie takiego obrotu sprawy można znaleźć kilka argumentów. Przede wszystkim moi piłkarze czują bliskość mistrzowskiego tytułu i za wszelką cenę starają się tę szansę wykorzystać. To zaś pęta im nogi i czasami jesteśmy zmuszeni oglądać takie obrazki, jak w Mielcu. Było kilka sytuacji do zdobycia bramki, ale te nie wykorzystane mszczą się w przekroju całego meczu.

Nie wykorzystaliśmy strachu, jaki nasza drużyna wzbudziła w zawodnikach Stali. Oni zaś widząc, że nasz zespół nie robi im "krzywdy", śmielej zaatakowali, licząc na to, że wybita do przodu piłka znajdzie drogę do bramki Jarka Barki. Stało się tak w końcówce meczu, po poważnym błędzie doświadczonych przeciż obrony.

Powiedzmy sobie, że nie ma tego złego, co by nie wyszło na dobre. Zdarza się przegrać mecz, lecz to nie musi świadczyć o generalnej porażce. Czekaj nas męska walka do końca mistrzostw.

Nie ukrywam, iż kolejka jest dla nas przegrana. Goniące nas zespoły zmniejszyły przewagę, przy czym, znając bardzo dobrze możliwości Olimpij, zastanawia mnie łatwe zwycięstwo Wisły, która znowu staje się naszym najgroźniejszym rywalem. Czekaj nas teraz mecz z Hutnikiem, a liga na cztery kolejki przed końcem nie jest jeszcze rozstrzygnięta, dzięki czemu nie tracę ze swej atrakcyjności.

### Nie zegrali

Zapowiadany mecz pomiędzy rezerwami Miedzi i lubińskiego Zagłębia nie odbył się... powodu złego stanu boiska.

O tym kiedy się odbędzie zdecydowanie OZPN.

Podobna sytuacja miała miejsce dwa tygodnie temu. Wtedy Konfeks zgodził się pełnić rolę gospodarza. Tym razem nie znalazło się zapasowe boisko. Jak tak dalej pójdzie aura wyłączy rezerwy Miedzi z walki o punkty.

### POROZUMIENIE O JEDNOŚCI DZIAŁANIA

## TAJNA UMOWA LUDOWCÓW

Świadomi historycznej odpowiedzialności za losy Ojczyzny postanowiliśmy podjąć działania na rzecz wspólnego wystąpienia w zbliżających się wyborach parlamentarnych na podstawie "Wspólnej deklaracji o jedności działania" podpisanej dnia 17 kwietnia 1991 r. przez R. Bartoszcze, G. Jankowskiego i J. Ślisza.

- Chcemy współtworzyć nowy ład społeczny, polityczny i gospodarczy w naszym kraju.

- Żadnego z problemów Polski nie rozwiążemy bez udziału ruchu ludowego.

- Będziemy budować nowoczesne rolnictwo i wieś, służące całemu narodowi.

- Podstawą naszego działania są najlepsze tradycje i wartości Ruchu Ludowego i Solidarności.

- Przyszli posłowie i senatorowie wybrani z naszej listy należeć będą do wspólnej reprezentacji parlamentarnej ruchu ludowego.

- Nasze organizacje powołają Wspólny Komitet Wyborczy na szczeblu wojewódzkim i lokalne komitety wyborcze.

- Sygnatariusze Porozumienia akceptują sojusz wyborczy zawarty przez PSL z WZRKiOR.

- Lista kandydatów do Porozumienia nosić będzie nazwę **L ISTY JEDNOŚCI LUDOWEJ**.

- Działania nas wszystkich powinny dać początek Jedności Ruchu Ludowego.

Do porozumienia dopisano ANEKS

L I D E R Z Y umawiających się stron postanawiają:

1. Wojewódzki Komitet Wyborczy...  
czyli będzie 18 osób.

2. Podział miejsc w Komitecie Wyborczym jest następujący:

4 miejsca - PSL  
4 miejsca - PSL "Solidarność"

4 miejsca - NSZZ RI "Solidarność"  
4 miejsca - WZRKiOR

1 miejsce - ZMW  
1 miejsce - LZS

Komitet powstaje na zasadzie wzajemnej akceptacji.

3. Wojewódzki Komitet Wyborczy zdecyduje o wyborze kandydatów na posłów i senatorów z Listy Jedności Ludowej.

4. Decyzje zapadają na zasadzie porozumienia.

#### Porozumienie podpisali:

Kowalski R. - prezes ZW PSL w Legnicy, Mariusz Purgał - przewodniczący RWNSSZ RI "S" w Legnicy oraz prezes ZW PSL "S" w Legnicy Władysław Papużyński.

### KAPSŁOKIEM

- JEST TO ZORGANIZOWANY ATAK KOMUNISTYCZNEJ NOMENKLATURY. PRZECIEŻ PRZYWRÓCILIŚMY PARNASIK NARODOWI.

### Spółka BOMABOL

Lubin ul. Sienkiewicza 6,  
tel. 42-63-70

z a t r u d n i

na atrakcyjnych warunkach  
prowizyjnych akwizytorów.  
Wymagany własny środek  
transportu.

## odjazdy i nie tyl...

### Rock i "Hutnik"

WDK "Hutnik" odbywają próby dwa zespoły. W AUTOTRAMPIE zaszły ostatnio duże zmiany. Na "basie" wycina Czarny, który grał niegdyś w NOCNYM BOOGIE, a nowym gitarzystą jest Dżafo (ex EXIT). AUTOTRAMP mocno pracuje i prawdopodobnie już w maju zaprezentuje się na koncercie. Druga formacja z "Hutnika" - DZIECI REWOLUCJI również jest po "burzy" personalnej i zapowiada, że jej nowa muzyka jest zupełnie inna od tego co grała dotychczas.

## Legnicka Liga Szaradzystów

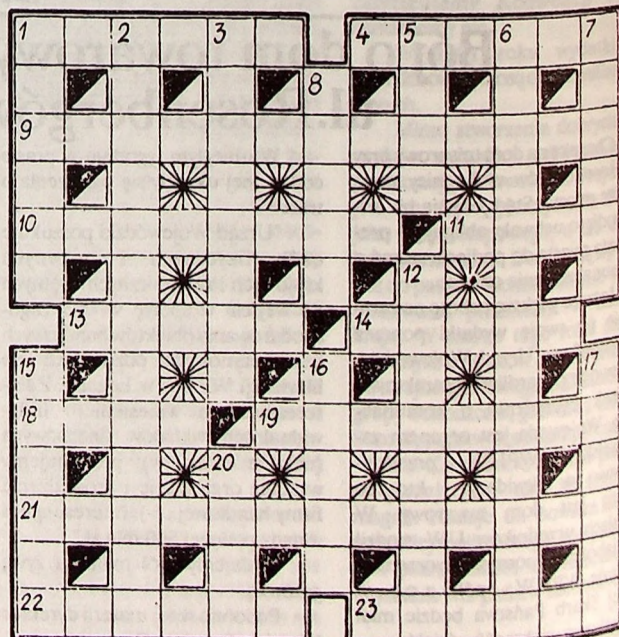
#### Poziomo:

- kończy zdanie
- wiaderko dojarki
- część pościeli
- w piszczałce
- szampan
- katowickie czasopismo
- bosak
- relacja
- osa
- wróźba, prorocstwo
- między brunetem a blondynem
- wybitny utwór literacki

#### Pionowo:

- narzędzie szewskie
- rzucająca lekkoatletka
- szyje futra
- pył
- wyrażenie wdzięczności
- tarapaty
- różga
- zbiór pieśni religijnych
- tułów
- sepia
- nicpoń
- jacht Leonida Teligi

#### Krzyżówka nr 30 (3pkt)



"WOAL"